

Jarosław Nocoń

## ***Współczesne dylematy politologicznej profesji. W poszukiwaniu tożsamości nauki o polityce***

Politologia to nie tylko nazwa wyodrębnionego obszaru badawczego spośród innych dziedzin nauki czy kierunku studiów należących do współczesnej oferty dydaktycznej. To także akademicka profesja, grupująca zawodowych politologów – ludzi zarobkowo parających się badaniem polityki i upowszechnianiem wiedzy o niej. Profesjonalizacja politologii: wyraża się zwłaszcza w jej organizacyjnym wymiarze, obejmującym między innymi zasadę koncesjonowanej licencji, potwierdzającej uprawnienia do wykonywania określonych zadań badawczych i dydaktycznych, a także funkcji administracyjnych w strukturach akademickich. Wyznaczana formalnie obligatoryjność tej zasady ma być gwarancją kompetencji, a kryteria licencjonowania wyznaczają zakres zawodowych kwalifikacji politologa. Podobnie jak każda profesja, politologia realizuje istotne z punktu widzenia społecznych i państwowych potrzeb funkcje. Stąd kryteria te są niezbędne dla zachowania wysokiego poziomu badań oraz przyzwoitych standardów usług dydaktycznych realizowanych przez placówki badawcze i ośrodki uniwersyteckie. W tym kontekście proces profesjonalizacji jest także źródłem ekskluzywności i jednocześnie prestiżu przynależnemu reprezentantom danego zawodu.

W każdym procesie organizacji badań istnieją bardziej lub mniej sformalizowane reguły, określające sposoby i procedury postępowania wyznaczające standardy profesjonalizacji danej dziedziny nauki. Kryteria stosowane w procesie profesjonalizacji politologii są tylko w pewnej mierze wyznaczane przez regulacje prawne oraz normy wewnętrzne instytucji i ich organów, powołanych do promocji i awansu zawodowego w zakresie kariery akademickiej. W większości są one jednak stanowione przez nieformalne konwencje czy praktykę stosowaną w procedurach instytucji promujących politologów. Ustawodawca nie może bowiem szczegółowo określać norm ściśle zależnych od specyfiki danego zawodu i specjalistycznej wiedzy wyznaczającej standardy kompetencyjno-kwalifikacyjne. Stąd każda profesja posiada wyznaczone w jej ramach autorytatywne środowisko, które wyznacza szczegółowe kryteria oceny kompetencji w sferze przynależnych jej zadań. Na kształt tych kryteriów mają znaczący wpływ zarówno czynniki wewnętrzne, wynikające ze sposobu postrzegania danej dziedziny

badania i jej specyfiki metodologicznej przez jej reprezentantów, oraz czynniki zewnętrzne, związane ze statusem i relacjami danej dyscypliny funkcjonującej w sieci zależności całego systemu nauki i jej otoczenia społecznego<sup>1</sup>.

Dla interdyscyplinarnej ze swej natury politologii ten drugi wymiar ma szczególne znaczenie. Uwydatnia istniejące zależności między standardami badawczymi politologii a regułami kształtowanymi przez pokrewne dyscypliny społeczne, a także przeobrażeniami zachodzącymi w ramach samej polityki<sup>2</sup>. Jak podkreśla Andrew Abbott, od czasu do czasu sfera zadaniowa przynależna danej profesji ulega znaczącym modyfikacjom. Jest kreowana, obalana i rekonceptualizowana (*reshaped*) pod wpływem szerszych, zewnętrznych wobec środowiska danej profesji, czynników. Te społeczne czy kulturowe uwarunkowania wywierają przy tym wpływ nie tyle na same kierunki zadaniowe określonego zawodu, co na jego wewnętrzną strukturę, która w konsekwencji przeobrażeń prowadzi do zmian w wymiarze zadaniowym i kompetencyjnym danej profesji<sup>3</sup>. W tej perspektywie żadna dziedzina zawodowa nie istnieje oddzielnie czy niezależnie od innych. Tworzą one system powiązanych ze sobą profesji, które wzajemnie na siebie oddziałują, kształtując strukturę zadaniową i kompetencyjną w obrębie poszczególnych ich specjalizacji zawodowych. Wydaje się, że to założenie jest szczególnie wyraźnie potwierdzane w sferze badań naukowych. Tym bardziej, iż historia nauk społecznych potwierdza nieuchronną zależność poszczególnych dyscyplin nie tylko od siebie, ale – co równie istotne – od zmian zachodzących w środowisku społecznym, tworzących przedmiot ich badań<sup>4</sup>.

W powszechnym odbiorze nauka o polityce nadal jest trudno identyfikowalna i często utożsamia się ją z innymi dyscyplinami nauk społecznych. Trend ten nie jest specyficzny dla współczesnych czasów, lecz tworzy raczej ogólną właściwość, charakterystyczną dla tendencji integrystycznych, z jednej strony, i fragmentacji wiedzy, z drugiej. Przeszło 30 lat temu trendy te przewidywał już Harold Lasswell, dostrzegając, iż ekspansja i dywersyfikacja badań polito-

<sup>1</sup> T.W. Luke, *The Discipline as Disciplinary Normalization: Networks of Research, [w:] Beyond Boundaries? Disciplines, Paradigms, and Theoretical Integration in International Studies*, red. R. Sil, E.M. Doherty, New York 2000, s. 207–230.

<sup>2</sup> Zob. D.M. Freeman, *The Making of a Discipline, [w:] Political Science: Looking to the Future*, red. W.J. Crotty, Evanston 1991, s. 34–37.

<sup>3</sup> Por. A. Abbott, *The System of Professions. An Essay on the Division of Expert Labor*, Chicago 1988, s. 33.

<sup>4</sup> Szerzej trendy interdyscyplinarności ujęć badawczych, kształtujących się pod wpływem społecznej praktyki, przedstawia: J.T. Klein, *Interdisciplinarity – History, Theory and Practice*, Michigan 1990. Szerzej na temat formowania się obszarów badawczych pod wpływem procesów pragmatyzacji wiedzy zob. D.B. Downing, *The Knowledge Contract: Politics and Paradigms in the Academic Workplace*, Lincoln 2005, s. 92–122.

logicznych wyznaczy tendencje do poszukiwania jej nowej autokonceptualizacji i poszukiwania cech charakterystycznych dla określania tożsamości<sup>5</sup>. Jednak obecna dynamika rozwoju wiedzy, zmiana sposobu jej wytwarzania oraz dostęp do masowych środków komunikowania w większym stopniu uwydatnia potrzebę konfrontacji zróżnicowanych sposobów uprawiania tej dyscypliny i jej odmiennych ujęć<sup>6</sup>. Tym bardziej, iż standaryzacja kryteriów profesjonalizacji politologicznej dyscypliny nie jest procesem jednorodnym, a kierunki jej ewolucji w poszczególnych krajach bywają bardzo zróżnicowane<sup>7</sup>.

Z punktu widzenia tych założeń warto podjąć refleksję dotyczącą współczesnych przemian w sposobach postrzegania polityki jako obszaru badawczego nauk o polityce w kontekście problemu ich adekwatności do kryteriów określających tożsamość dyscyplinarną, stosowanych w procesie profesjonalizacji politologii. Istniejące tu dylematy akcentują potrzebę szerszej dyskusji i być może rekonstrukcji kryteriów wyznaczających politologiczny profil badań. Bowiem zagadnienia te, jakkolwiek wpisują się w tradycje refleksji teoretycznej, posiadają istotne znaczenie praktyczne, obejmujące realne procesy formowania tożsamości nauk o polityce i profesjonalizacji zawodu politologa. Dotyczy to ważnych decyzji podejmowanych zarówno przy określaniu dorobku niezbędnego dla starań o formalne podwyższenie kwalifikacji i zdobycia tytułu naukowego, jak i określaniu minimum kadrowego niezbędnego dla przyznania praw doktoryzowania czy habilitowania danej jednostki edukacyjnej. Stosowane w procesie awansu naukowego kryteria faktycznie profilują w znaczącym zakresie kierunek badań, a zwłaszcza prac promocyjnych. W tej perspektywie każdy adept aspirujący do profesjonalnego zajmowania się politologią powinien znać odpowiedzi na takie pytania, jak: jakie kryteria służą określeniu przynależności dyscyplinarnej danej pracy naukowej i co konstytuuje dyscyplinarny zakres badań politologicznych?; jakie cechy dorobku naukowego powinny być brane pod uwagę przy klasyfikacji danego badacza i jego zainteresowań do określonej dyscypliny?; czy bardziej się tu liczy kierunek formalnego wykształcenia, czy problematyka podejmowana w jego aktualnych publikacjach?; jak daleko i w jaki sposób można wyjść poza obszar badawczy własnej dyscypliny, aby nie utracić swej tożsamości i przynależności badawczej?

<sup>5</sup> H. Lasswell, *The Future of Political Science*, New Brunswick 2005, s. 208–215.

<sup>6</sup> M. Gibbons, C. Limoges i in., *The New Production of Knowledge. The Dynamics of Science and Research in Contemporary Societies*, London 1994, s. 8–17.

<sup>7</sup> G. Majone, *Research Programmes and Action Programmes, or Can Policy Research Learn From Philosophy of Science*, [w:] *Social Sciences and Modern States. National Experiences and Theoretical Crossroads*, red. P. Wagner, K.H. Weiss, B. Wittrock, H. Wollmann, New York 1991, s. 290–291.

### Przesłanki dezaktualizacji obecnych podziałów dyscyplinarnych

Obowiązujący obecnie podział wiedzy naukowej nawiązuje w dużej mierze do tradycji wyznaczania dyscyplin poprzez wyodrębniony obszar badawczy i specyfikę metodologiczną. Kryteria te swoją proveniencją sięgają pozytywistycznej wizji wiedzy i przekonania o możliwości jej kumulacji w jednorodnym systemie wiedzy. Na tym przekonaniu ukształtowała się także tradycyjna, empirycznie zorientowana politologia. Wyznaczane w jej ramach wyznaczniki obszaru badań politologicznych związane były najczęściej z pojęciem państwa czy różnymi formami konceptualizacji systemów bądź instytucji politycznych<sup>8</sup>.

Tymczasem, realna polityka już od pewnego czasu wyszła poza obszar państwa czy systemu politycznego, realizując się w wymiarze transgranicznym na różnych poziomach życia społecznego i nowych obszarach, których konceptualizacja i sposoby definiowania mają często charakter aspektowy i temporalny. Współczesne nurty teoretyczne często traktują swój dorobek jako wspólne dziedzictwo poszczególnych dyscyplin. Wedle tego stanowiska, podział współczesnej teorii społecznej na dyscypliny w dobie postpozytywizmu wydaje się być nieco anachroniczny. Już Karl R. Popper zauważył, iż taki sztywny podział wiedzy naukowej na dyscypliny, wyznaczany przez przedmiot ich badań, jest „reliktem czasów, kiedy wiercono, iż teoria powinna wychodzić od definicji swojego przedmiotu badania”<sup>9</sup>. Stąd obecna politologia wykorzystuje różne podejścia badawcze, ujawniające odmienne oblicza polityki<sup>10</sup>. W dużej mierze przyczynia się do tego dynamiczny rozwój cywilizacyjny i dokonujący się w jego ramach postęp technologiczny, które wyznaczyły nowe możliwości wpływu politycznego, form zorganizowania społecznego, a także dostępu do wiedzy i standardy sposobów komunikowania politycznego.

Jakkolwiek skutki informatycznej rewolucji ujawniają się prawdopodobnie we wszystkich sferach życia społecznego, rozwój sfery wiedzy społecznej i rozwijana w jej ramach teoria polityczna wydają się szczególnie istotne z punktu widzenia konceptualizacji nowych obszarów badań politologicznych oraz formułowania

<sup>8</sup> Zob. D. Easton, *The Idea of a Political System and the Orientation of Political Research*, [w:] *Discipline and History. Political Science in United States*, red. J. Farr, R. Seidelman, Michigan 1993, s. 291–310; J.G. Gunnell, *The Declination of the “State” and the Origins of American Pluralism*, [w:] *Political Science in History: Research Programs and Political Traditions*, red. J. Farr, J.S. Dryzek, S.T. Leonard, New York 1995, s. 19–38.

<sup>9</sup> K.R. Popper, *Droga do wiedzy. Domysły i refutacje*, Warszawa 1999, s. 118.

<sup>10</sup> S. Tarrow, *Transnational Politics: Contention and Institutions in International Politics*, „Annual Review of Political Sciences” 2001, nr 4, s. 1–20.

prekursorskich podejść stosowanych w ich eksploracji<sup>11</sup>. W nowych obszarach badawczych politykę rozpatruje się bowiem z zastosowaniem nowych pojęć, trudnych do afiliacji zgodnych z dotychczasowymi dyscyplinarnymi specjalizacjami. Pojęcia te są obecnie najczęściej chyba eksplorowanym obiektem zainteresowań w kontekście globalizacji, komunikowania masowego czy dyskursu publicznego, siłą rzeczy wyznaczają ich ujmowanie w wymiarze interdyscyplinarnym.

Rozwój technologiczny, wyznaczający masowy dostęp do wiedzy, staje się istotną przesłanką i źródłem głębokich przemian, jakie zachodzą w sferze polityki. Jakkolwiek wiedza zawsze odgrywała funkcje społeczne, to stosunkowo niedawno badacze zaczęli analizować strukturę społeczeństwa i jego rozwój z punktu widzenia jej wytwarzania, dystrybucji i reprodukcji. Zasadniczym pytaniem odniesionym do współczesnego społeczeństwa jest kwestia, czy wiedza może dostarczyć zasad dla społecznej hierarchizacji i strukturyzacji, formacji i relacji struktur społecznych, a zwłaszcza dla dystrybucji możliwości wywierania wpływu społecznego i politycznego. Istotna jest tu także kwestia, na ile wiedza może stać się podstawą formowania spójności i integracji społecznej w wymiarze globalnym i ograniczeń wyznaczanych przez specyfikę kulturową poszczególnych narodów<sup>12</sup>. W tym kontekście, niezależnie od kontrowersji związanych z pojęciem globalnego społeczeństwa obywatelskiego, staje się ono istotnym przedmiotem zainteresowań współczesnych badawczy<sup>13</sup>.

Pojawienie się znamion ponadnarodowego społeczeństwa obywatelskiego i globalnej sfery publicznej wyznacza nową przestrzeń badawczą, ukierunkowując uwagę politologów na kosmopolityczny wymiar demokracji i jej struktury. Choć nie jest ona jeszcze zinstytucjonalizowaną, posiada już określone kanały komunikacji, w ramach których realizowana jest debata publiczna i dokonuje się kształtowanie jej tożsamości. W tej perspektywie wyłania się wyższy, dotychczas nieujawniony, poziom analizy demokracji<sup>14</sup>. W dobie cyfrowych techno-

<sup>11</sup> Szerszy przegląd stanowisk i programów badawczych stosowanych w politologii prezentują zbiorowe opracowania: *Theory and Methods in Political Science*, red. D. March, G. Stoker, Palgrave, London 2002; *Political Science in History: Research Programs and Political Traditions*, red. J. Farr, J.S. Dryzek, S.T. Leonard, New York 1995.

<sup>12</sup> D. Held, *Democracy: From City-states to Cosmopolitan Order?*, [w:] *Contemporary Political Philosophy: An Anthology*, red. R.E. Goodin, P. Pettit, London 1997, s. 78–100. Szerzej na ten temat zob. także: D.S. Meyer, S. Tarrow, *A Movement Society: Contentious Politics for a New Century*, [w:] *The Social Movement Society*, red. D.S. Meyer, S. Tarrow, Boulder 1997, s. 4–7.

<sup>13</sup> Szerzej na temat pojęcia globalnego społeczeństwa obywatelskiego zob.: A. Carter, *The Political Theory of Citizenship*, New York 1999, s. 73–119.

<sup>14</sup> J. Bohman, *Discourse Theory*, [w:] *Handbook of Political Theory*, red. G.F. Gaus, C. Kukathas, London 2004, s. 164–165.

logii i internetowych możliwości globalnego komunikowania polityczne zjawiska wchodzą także w wirtualną rzeczywistość, uformowaną w technologicznie determinowanej cyberprzestrzeni, w której doszukuje się procesów i form politycznej organizacji społeczeństwa obywatelskiego czy cyberdemokracji<sup>15</sup>. Potencjał internetu wykorzystywany jest w praktyce politycznej nie tylko do zabiegów marketingowych, ale również do rywalizacji grup interesu i konkurencji międzypartyjnej, czyli tradycyjnych form uprawiania polityki<sup>16</sup>.

W globalnych zjawiskach czy procesach zachodzących w cyberprzestrzeni natura rzeczywistości politycznej znacznie odbiega od jej charakterystyki sformułowanej na gruncie tradycyjnie zorientowanej politologii. Postrzegana w wymiarze transgranicznym i ponadnarodowym, odzwierciedla się w wielu sferach życia społecznego w odmienny sposób, przez co w znacznie większym stopniu eksponowany jest jej polimorficzny i wielowymiarowy charakter. Zwiększa się także dynamika przeobrażeń politycznych. Procesy transformacji kulturowo-ustrojowych, które kiedyś zachodziły na przestrzeni wieków, dziś są kwestią jednego pokolenia<sup>17</sup>.

*De facto* zjawiska te w dużej mierze tworzą nową rzeczywistość, wyznaczającą odmienne od dotychczasowych obszary badawcze. Świadomość tej rzeczywistości wiąże się także ze zrozumieniem potrzeby nowatorskiego sposobu myślenia o społeczeństwie i poszukiwania nowych formuł wyjaśniania jego fenomenów. Przemiany cywilizacyjne wytworzyły konieczność przemyślenia go w ramach zaktualizowanych i udoskonalonych formuł poznawczych. Nowe zjawiska i problemy społeczne w dużej mierze obnażyły ograniczenia eksplanacyjnej użyteczności tradycyjnych ujęć badawczych. W tym poszerzonym zakresie problemowym pojawiają się zagadnienia i obszary badawcze, które znacząco wykraczają poza ramy tradycyjnych podziałów dyscyplinarnych<sup>18</sup>. Wytworzyły

<sup>15</sup> D. Resnick, *Politics on the Internet: The Normalization of Cyberspace*, [w:] *The Politics of Cyberspace*, red. C. Toulouse, T.W. Luke, New York 1998, s. 4; M. Margolis, D. Resnick, *Politics as Usual, The Cyberspace Revolution*, Sage 2000; M. Bonchek, *Grassroots in Cyberspace: Using Computer Networks to Facilitate Political Participation*, <http://www.ai.mit.edu/projects/ppp/home.html> [dostęp: 01.06.2008].

<sup>16</sup> P.K. Pramod, *Virtual Worlds: Culture and Politics in the Age of Cybertechnology*, New Delhi 2004, s. 205–210.

<sup>17</sup> Próbę całościowego, ponaddyscyplinarnego uchwycenia zjawiska władzy, uwzględniającą jej społeczną i historyczną złożoność, a także różnorodność recepcji i interpretacji w wymiarze ekonomicznym, ideologicznym militarnym i politycznym, przedstawione w układzie chronologicznym, prezentuje opracowanie: M. Mann, *The Sources of Social Power*, Vol. I, *A History of Power From the beginning to A. D. 1760*, Vol. II, *The Rise of Classes and Nation – States, 1760 – 1914*, Cambridge 1993.

<sup>18</sup> I.M. Wallerstein, *Unthinking Social Science: The Limits of Nineteenth Century Paradigms*, Philadelphia 2001, s. 237–245.

zarazem potrzebę i przestrzeń dla ukształtowania nowych kierunków i orientacji poszukujących bardziej efektywnych poznawczo podejść<sup>19</sup>.

Specyfika zjawisk politycznych występujących w nowych obszarach otworzyła politologię na sposoby konceptualizacji badań i podejścia metodologiczne rozwijane w ramach interdyscyplinarnych paradygmatów i idei filozoficznych, nawiązujących do różnorodnych koncepcji od postpozytywizmu do postmodernizmu. Stąd stosowane we współczesnej politologii podejścia nawiązują do nowych nurtów ukształtowanych w ramach innych, pokrewnych dyscyplin i formułowane uogólnienia i generalizacje, odmiennie niż w tradycyjnych ujęciach, są często wyznaczane czasowo i kontekstowo, a wyjaśnianie wykracza poza relacje przyczynowo-skutkowe<sup>20</sup>. Poszczególne podejścia stosując odmienną konceptualizację problematyki i różne metody badań, nierównomiernie oszacowują status określonych zjawisk. To, co w świetle interpretatywnym ma charakter fundamentalny czy kluczowy, w innej perspektywie bywa marginalizowane lub ignorowane. Poszczególne zjawiska czy procesy są też odmiennie interpretowane w specyficznych dla określonych podejść formach dyskursu naukowego.

Pośród tej wielości tradycji teoretycznych coraz wyraźniej zarysowują się tendencje do przekraczania, wyznaczonych w dotychczasowy sposób, granic dyscypliny. W przeciwieństwie do empirycznie zorientowanej politologii, która postrzegała wiedzę we względnie uporządkowanych i sklasyfikowanych ramach, obecna dynamiczna zmienność rzeczywistości politycznej ujmowana jest w konglomeracie zróżnicowanych i spluralizowanych perspektyw, odwołujących się do odmiennych proveniencji dyscyplinarnych. W ten sposób w ramach badań politologicznych perspektywy postmodernistyczne współzawodniczą z teorią racjonalnego wyboru czy ujęciem decyzyjnym, a instytucjonalne i postbehawioralne podejścia rozwijane są obok obszernych rozważań z zakresu teorii normatywnych.

W praktyce badawczej perspektywy dyscyplinarne nakładają się przy tym w taki sposób, że trudno wyznaczyć ich tożsamość i zakreślić linię demarkacyjną ich granic. Wizja wiedzy politologicznej staje się zbyt skomplikowana i wewnętrznie złożona, a przy tym rozproszona i zdecentrowana, aby można ją było sklasyfikować w jednorodnym systemie typologicznym. Świat polityki można tutaj wyjaś-

<sup>19</sup> Szerzej konieczność zmian w sposobie naukowej recepcji rzeczywistości społecznej zob. J.C. Alexander, *Fin de Siècle Social Theory*, London 1995 s. 65–88 (rozdział pt. *Between Progress and Apocalypse: Social Theory and the Dream of Reason in the Twentieth Century*).

<sup>20</sup> Kontekstowość temporalna obszarów badawczych jest uwidoczniiona choćby w komparatystycznych podejściach badających dynamiczne przemiany w krajach Trzeciego Świata. Zob. B. Geddes, *Paradigms and Sand Castles in Comparative Politics of Developing Areas*, [w:] *Political Science: Looking to the Future...*, s. 45–69.

niać tylko przez pryzmat lokalnych i zmiennych kryteriów, uniemożliwiających hierarchizowanie wiedzy czy poszczególnych dyscyplin. Taka rzeczywistość ma charakter heterogeniczny i diasporyczny, w którym interpretacja i konceptualizacja jest ściśle uzależniona od przyjętych punktów odniesienia<sup>21</sup>.

W tym kontekście obecne problemy demarkacji dyscypliny politologicznej zasadniczo można powiązać z następującymi zjawiskami stosowanymi w praktyce badawczej:

- Zapożyczaniem i agregowaniem pojęć, metod i twierdzeń tworzących podstawy paradygmatyczne pokrewnych dyscyplin badawczych (dyscypliny pokrewne czy graniczne są starsze niż politologia, np. socjologia, psychologia, historia, prawo czy filozofia i często formułują wiedzę w szerszym czy ogólniejszym zakresie niż nauka o polityce).
- Stosowaniem odmiennych dyscyplinarnie perspektyw, wyznaczających zarówno empiryczne, jak i teoretyczne problemy konceptualizacji obszarów badawczych politologii. Przykładem może być tu dylemat zakładający prymat ekonomicznych, kulturowych czy politycznych determinant integracji europejskiej.
- Próbami sformułowania i zastosowaniem syntez metateoretycznych, integralnie ujmujących przedmiot badań, bez zastosowań dyscyplinarnej perspektywy. Przykładowo, systemowe ujęcia Niklasa Luhmanna czy neofunkcjonalny model wielowymiarowej wiedzy Jeffrey'a Alexandra.
- Powstawaniem transdyscyplin czy dyscyplin pogranicza, które łączą czy wykraczają poza tradycyjne obszary badawcze, należące dotychczas do innych dziedzin nauki. Dotyczyć to może takich dziedzin wiedzy, jak: socjologia i psychologia polityki, komunikowanie społeczne i marketing polityczny czy administracja publiczna.

### **Wielowymiarowość polityki a struktura wiedzy politologicznej. Między inter-, multi- a transdyscyplinarnością nauk o polityce**

Taka optyka wyznacza wielowymiarową strukturę wiedzy, w której nie istnieją żadne wyraźnie nakreślone granice dyscyplin. Poglądy te są charakte-

<sup>21</sup> M. Foucault, *Rituals of Exclusion*, [w:] *Foucault Live*, red. S. Lotringer, New York 1989, s. 71–72. Tendencja do znoszenia granic między poszczególnymi dyscyplinami naukowymi jest szczególnie wyraźna w podejściach nawiązujących do nurtu hermeneutycznego. Hermeneutyka nie jest przy tym jednoznacznie powiązana z jakąś określoną metodologią. Nawet w naukach przyrodniczych wyznacza ją raczej doraźnie konkretna sytuacja interpretacyjna, taka jak: charakter dzieła, możliwości interpretatora, kontekst historyczno-kulturowy itp. Szerzej zob.: J. Kockelmans, *Ideas for a Hermeneutic Phenomenology of the Natural Science*, Springer 1993, s. vii–xii.



rystyczne zwłaszcza dla badaczy zainteresowanych badaniami teoretycznymi, realizowanymi na wyższym poziomie uogólnienia, gdzie wpływy postpozytywistycznych idei zdają się oddziaływać najsilniej. Towarzyszy temu zmiana perspektywy metodologicznej na bardziej pragmatyczną, ukierunkowaną na użyteczność eksplanacyjną<sup>22</sup>. W świetle postpozytywistycznego postulatu dotyczącego wielowymiarowej analizy polityki, można przyjąć, iż w politologii naturalnym podejściem badawczym są paradygmatycznie zorientowane ujęcia interdyscyplinarne bądź multidyscyplinarne, a szerokie definiowanie polityki pozwala nawet na jej ujęcia transdyscyplinarne<sup>23</sup>. Przy czym interdyscyplinarność wynika z wieloaspektowości ujęcia określonego przedmiotu badań, w tym wypadku polityki, która uwarunkowana jest wieloma czynnikami, tworzącymi obszar badawczy innych, pokrewnych politologii, dyscyplin. Multidyscyplinarność wiąże się natomiast z wewnętrzną strukturyzacją politologii, która wynika z podziału jej obszaru badawczego na specjalizacje, tworzące odrębne obszary badawcze poszczególnych subdyscyplin ją współtworzących. Z kolei, transdyscyplinarność politologii można przypisywać koncepcjom, które rozszerzają sferę polityki i traktują ją jako kategorię określającą ontologiczną cechę społeczeństwa i człowieka<sup>24</sup>.

<sup>22</sup> S.J. Maxey, *Pragmatic Threads in Mixed Method Research in the Social Sciences: The Search for Multiple Modes of Inquiry and the End of the Philosophy of Formalism*, [w:] *Handbook of Mixed Methods in Social and Behavioral Research*, red. A. Tashakkori, C. Tedlie, Sage 2002, s. 51–62.

<sup>23</sup> Interdyscyplinarność jest tu rozumiana jako integracja podejść badawczych charakterystycznych dla poszczególnych dyscyplin badawczych. Multidyscyplinarność to eksploracja obszaru badawczego w ramach odrębnych dyscyplin. To rozróżnienie na różne relacje między dyscyplinami odnosi się do ich administracyjnych sposobów wyodrębniania. Por. M. Strathern, *Commons and Borderlands: Working Papers on Interdisciplinarity. Accountability and Flow of Knowledge*, Wantage 2004, s. 65–70. Transdyscyplinarność, z kolei, to synteza różnych, dyscyplinarnie zorientowanych badań w perspektywie szeroko ujętego obszaru należącego do określonej dyscypliny. Por. M. Gibbons, C. Limoges i in. *The New Production of Knowledge. The Dynamics of Science and Research in Contemporary Societies...*, s. 28–29. Szerzej na ten temat zob. M. Finkenthal, *Interdisciplinarity: Toward the Definition of a Metadiscipline?* New York 2001.

<sup>24</sup> Przykładowo, koncepcja A. Giddensa, która zakłada, iż nie można badać społeczeństwa bez wcześniejszego uwzględnienia jego ram organizacyjnych determinowanych politycznie. W świetle tej koncepcji, nie ma społeczeństw politycznie niezorganizowanych, a każda socjologiczna perspektywa zawiera politologiczne implikacje. Podobnie można ujmować koncepcje psychologiczne *homo politicus*, w świetle których istota ludzka staje się człowiekiem w procesie socjalizacji realizowanej w ramach politycznie zorganizowanego społeczeństwa. Jako przykłady transdyscyplinarności przytaczane są także współczesne podejścia systemowe. Por. J. Kozłowski, *Narodziny i rozwój dyscyplin naukowych*, „Sprawy Nauki” Biuletyn Komitetu Badań Naukowych 1996, nr 1, s. 9–20.

Trzeba przy tym zastrzec, iż specyfikacja ta dotyczy tradycyjnej konwencji demarkacji dziedzin wiedzy. Bowiem w świetle samej definicji dyscypliny podziały takie są właściwie bezprzedmiotowe. Uzasadnia to argumentacja przedstawiona przez Julie T. Klein, wedle której – tradycyjne wytyczanie granic zawiera pewien logiczny paradoks. Polega on na tym, iż przeciwstawienie dyscyplinarności pojęciu interdyscyplinarności nie posiada logicznych przesłanek, a wynika z braku ostrości pojęcia dyscypliny. Co więcej, tradycyjna definicja dyscypliny zawiera także w sobie pojęcie interdyscyplinarności. Odnosi się ona bowiem do instrumentów, metod, koncepcji, teorii i procedur, które wyznaczają spójność i jedność określonego przedmiotu bądź obszaru badań. Interpretowana w ten sposób dyscyplina organizuje i koncentruje działalność badawczą w określonej, charakterystycznej dla siebie i odmiennej od innych perspektywie. Uwzględniając praktykę badawczą, organizowaną wokół wyspecjalizowanych obszarów, których podział ma charakter *stricte* analityczny, a nie ontologiczno-realny, pojęcie to nie jest właściwe do wyjaśniania relacji między poszczególnymi dziedzinami wiedzy. W tej perspektywie dychotomiczna opozycja między ujęciem dyscyplinarnym i interdyscyplinarnym ma bowiem charakter zwrotu retorycznego, a nie realnie istniejącego<sup>25</sup>.

W praktyce dochodzi tu najczęściej do utożsamiania nazwy przedmiotu badań z dziedziną wiedzy, która posiada aspiracje dyscyplinarne. Tymczasem określenie tematyczne analitycznie wyodrębnionego przedmiotu badań jest często obiektem naukowej eksploracji w ramach wielu dziedzin wiedzy. W konsekwencji dochodzi do tzw. hybrydyzacji dyscyplin i pól badawczych. Hybrydyzacja przejawia się w krzyżowaniu obszarów badawczych przypisywanych poszczególnym dyscyplinom bądź ich subdyscyplinom oraz łączeniu ich w odrębne pole eksploracji naukowych. Podstawową przesłanką ich zachodzenia jest komplementarność podejść dyscyplinarnych, które uzupełniając się wzajemnie, dają możliwość bardziej pełnego wyjaśnienia określonych fragmentów badanej rzeczywistości<sup>26</sup>. Cechą tak ujętej hybrydyzacji jest tendencja do tworzenia ram teoretycznych, a niekiedy także metodologicznych do realizacji badań danego obszaru, często odmiennych jakościowo od typowo dyscyplinarnych ujęć. W ten sposób tworzy się przestrzeń badawczą wyodrębnioną na zasadzie *stricte* analitycznej, a nie realnej rozłączności empirycznej praktyki.

Polityka, jako dziedzina politologii, jest w istocie taką właśnie hybrydą. Nie posiada ona bowiem realnej, ontycznej rozłączności ze społeczną, ekonomiczną

<sup>25</sup> J.T. Klein, *Interdisciplinarity – History, Theory and Practice...*, s. 17–39.

<sup>26</sup> Zob. M. Dogan, *The Hybridization of Social Science*, "Library Trends" 1996 vol. 45, nr 2, s. 296–314.

ną czy kulturową sferą rzeczywistości. W dodatku, kompleksowa analiza fenomenów życia politycznego integralnie wiąże się z uwzględnieniem socjologicznej, psychologicznej czy filozoficznej perspektywy<sup>27</sup>. Wielowymiarowość rzeczywistości politycznej wymusza więc podział badań na wyspecjalizowane obszary, które mogą dokonywać bardziej dogłębnej i szczegółowej eksploracji fragmentów większej całości. W tym kontekście trudno oczekiwać, iż jakiegokolwiek podejście badawcze może ująć politykę w całokształcie form jej występowania. W konsekwencji rozproszenie badań politologicznych bywa ujmowane jako nieuchronna konsekwencja jej profesjonalizacji<sup>28</sup>.

Realizowana w zakresie nauki o polityce praktyka badawcza w całej rozciągłości potwierdza tę prawidłowość. Stąd wyróżnia się tu wiele specjalizacji, klasyfikowanych według różnych kryteriów. W konsekwencji zjawisko hybrydyzacji powoduje także wewnętrzną strukturyzację nauki o polityce, stymulując tendencje do formalnej separacji jej subdyscyplin. Różne kryteria i sposoby klasyfikacji specjalizacji politologicznych implikują krzyżowanie i nakładanie się zarówno tematyki, jak i problemów, które podejmuje poszczególne zespoły badawcze, skoncentrowane na określonych fragmentach, wycinkach czy aspektach szeroko ujmowanej polityki. W praktyce, w procedurach korelacji wyników, dochodzi także często do rekombinacji tych specjalności badawczych. Rozrost wiedzy o polityce i specjalizacja badań politologicznych, rozmywając dyscyplinarną spójność, powodują trudności w charakterystyce rdzenia politologicznej dziedziny badawczej. Problem ten znajduje swoje odzwierciedlenie w istniejącym nadal zróżnicowaniu nazwy, która w praktyce akademickiej przyjmuje aż cztery zróżnicowane formy. Nazwa politologii bywa wymiennie określana jako nauka o polityce, nauki polityczne czy nauki o polityce nie tylko w stanowiskach poszczególnych badaczy, ale także w formalnej nomenklaturze<sup>29</sup>.

Nowym i stosunkowo silnym bodźcem dla prób agregacji postpozytywistycznych idei i podejść na pola badań politologicznych są próby całościowego ujęcia zarysowanych wcześniej nowych obszarów badań polityki wraz z ich kontekstualną złożonością i temporalną ulotnością. W istocie wyznaczają one współczesne przesłanki interdyscyplinarności politologii. Najwyraźniej zdają przejawiać się w przekraczaniu granic poszczególnych dziedzin nauk społecznych, wyznaczanych przez stosowane metody, zakres czasowy czy w końcu samą konceptualizację i definiowanie

<sup>27</sup> Zob. M. Karwat, *Specyfika metodologiczna i poziomy badań politologicznych*, [w:] *Politologia w Polsce*, red. T. Łoś-Nowak, Toruń–Wrocław 1998, s. 98–100.

<sup>28</sup> R. Seidelman, E.J. Harpham, *Disenchanted Realist. Political Science and the American Crisis, 1884–1984*, New York 1985, s. 194.

<sup>29</sup> Szerzej zob.: J. Muszyński, *Podstawy teorii i praktyki polityki*, Toruń 2007, s. 262–263.

przedmiotu badań<sup>30</sup>. Kwestia ta uwidacznia szczególne związki między ewolucją wizji struktury wiedzy a tożsamością dyscypliną nauk o polityce. Dotyczy ona w istocie realnych instytucjonalizacji dziedzin wiedzy w oderwaniu od możliwości empirycznej demarkacji ich obszarów badawczych. Wielowymiarowa struktura wiedzy pozwala, bowiem na pozaempiryczne wyłanianie kryteriów konceptualizacji problemów i obszarów badawczych. W konsekwencji w ramach tradycyjnych dziedzin wiedzy wyodrębniają się subdyscypliny, skoncentrowane na węższym obszarze badawczym, ale stosującym transdyscyplinarne ujęcia teoretyczne. To szerokie podejście do relatywnie wąskiej problematyki badawczej pozwala przy tym aspirować do miana autonomicznych dyscyplin akademickich, jak to ma miejsce w przypadku stosunków międzynarodowych, które stały się na tyle niezależne względem nauk o polityce, iż powstają próby ich ponownej unifikacji<sup>31</sup>.

W tej perspektywie wspomniane przeobrażenia, odniesione do dotychczasowego rozwoju nauk politycznych, ujawniają tendencję do zmiany interdyscyplinarnego charakteru politologii na multidyscyplinarny konglomerat dziedzin wiedzy ukierunkowanych na badania fenomenu polityki. Zasadniczo tendencje te mogą wiązać się przynajmniej z dwiema determinantami wyznaczanymi, z jednej strony, przez rozrost obszaru zainteresowań politologii i rozbudowę złożoności struktury wiedzy o polityce, z drugiej strony zaś – przez koncentrowanie zainteresowań sferą polityki w dziedzinach wiedzy ujmujących ją dotychczas kontekstowo czy marginalnie.

Przykładowo, ujawnienie transgranicznego wymiaru polityki zbiega się z tendencją do rozszerzania sfery polityki na wszelkie możliwe obszary życia społecznego<sup>32</sup>. W konsekwencji prowadzi to do przejmowania przez politologów zagadnień tradycyjnie należących do obszaru socjologów. Tendencja ta, tradycyjnie ujmowana, bywa uznawana za symptom redukcji zakresu dziedziny badań swoście społecznych na rzecz domeny polityki i rozszerzających się funkcji państwa<sup>33</sup>. Z drugiej strony – socjologiczna refleksja w wymiarze ontologiczno-epistemologicznym prowadzi do koncepcji ideologicznego zaangażowania nauk społecznych na poziomie presupozycji. Jak podkreśla

<sup>30</sup> Szerzej na ten temat zob.: J. Kasper, *Crossing Boundaries in Sociolegal Research*, [w:] *Crossing Boundaries: Traditions and Transformations in Law and Society Research*, red. A. Sarat, M. Konstable, D. Engels, Evanston 1998, s. 81–82.

<sup>31</sup> Taką próbę podejmuje Brian C. Schmidt, zakładając we wstępie, iż jest to główne zadanie jego opracowania. Zob. B.C. Schmidt, *The Political Discourse of Anarchy: A Disciplinary History of International Relations*, New York 1997, s. x.

<sup>32</sup> S. Tarrow, *Transnational Politics: Contention and Institutions in International Politics*, "Annual Review of Political Sciences" 2001, nr 4, s. 1–20.

<sup>33</sup> N. Luhmann, *Teoria polityczna państwa bezpieczeństwa socjalnego*, Warszawa 1994, s. 18.

Peter Lassman, „tradycyjna teoria społeczna zbudowana jest na przekonaniu o możliwości oddzielenia wiedzy od polityki. To jest jednak realnie niemożliwe. Żyjemy w politycznym świecie. Odtąd, wbrew wszystkim zaprzeczeniom i próbom uprawiania nauki wolnej od wartości i unikania dyskusji wplątującej socjologię w polityczne idee czy oceny, polityka zawsze wkrada się tylnymi drzwiami. W świecie, który jest ukonstytuowany politycznie, oddzielenie się od polityki byłoby swoistym politycznym fenomenem. Stąd też obecnie niezaprzeczalnym faktem jest, iż każde podejście do nauk społecznych musi prowadzić przez problematykę i przez pryzmat polityczności”<sup>34</sup>.

Tendencje te ilustruje choćby koncepcja badań społecznych proponowana przez Anthony’ego Giddensa, która kontestuje możliwość badania współczesnego społeczeństwa w oderwaniu od pojęcia państwa i jego instytucjonalnej infrastruktury. Wedle tego stanowiska, niezależnie od konceptualizacji pojęcia „społeczeństwo”, jest ono zawsze terytorialnie i politycznie określoną formacją, a nie dziedziną wyznaczoną zakresem określonej dyscypliny, czy to socjologii, ekonomii bądź politologii. W tym kontekście pojmowanie społeczeństwa dokonywane jest tu przez pryzmat pojęcia państwa narodowego, a porządek społeczny ściśle wiązany z określonym porządkiem politycznym<sup>35</sup>.

### Kierunki konceptualizacji politologicznego profilu badań

Dylematy rozciągające się między interdyscyplinarną a multidyscyplinarną wizaż strukturą wiedzy politologicznej nie muszą być barierą ograniczającą badania polityki. Tworzą jednak poważne trudności w kształtowaniu kryteriów określających tożsamość profesji politologicznej. Uwidacznia to między innymi fakt występowania w różnych programach publicystycznych tych samych komentatorów czy ekspertów, specjalizujących się w określonej problematyce badawczej, sygnowanych niekiedy różnymi sztykami dyscyplinarnymi. Można rozważać, na ile taka praktyka powodowana jest koniunkturą medialną, problemami afiliacji badacza czy rozchwianiem jego poczucia tożsamości dyscyplinarnej, a na ile nieprzystawalnością instytucjonalnych kryteriów ją kształtujących.

Obecnie w praktyce określania profilu dyscyplin naukowych wyodrębnia się zasadniczo dwie główne tendencje. Z jednej strony – badacze poprzez narzucanie określonego porządku pojęciowego wyznaczają ścisłe linie demarkacyjne

<sup>34</sup> P. Lassman, *Introduction: Politics and Social Theory*, [w:] *Politics and Social Theory*, red. P. Lassman, New York 1989, s. 5–6.

<sup>35</sup> A. Giddens, *Social Theory and Modern Sociology*, Stanford 1987, s. 25–33.

poszczególnych dyscyplin. Tendencja ta wyraża się w dążeniu do formalistycznego określenia dyscypliny, ściśle wiążącego jej przedmiot badania z konkretną sferą rzeczywistości. W takim ujęciu np. socjologia i politologia posiadają odrębne dziedziny badań, których rozłączność ma charakter nie tylko logiczno-analityczny, lecz także ontyczno-realny<sup>36</sup>. Dokonuje się tu też prób demarkacji dyscyplin poprzez wybór metod, paradygmatów czy kategorii, które mają być przynależne i charakterystyczne dla danej dziedziny nauki. Druga tendencja oparta jest na formule postrzegania realnej rzeczywistości społecznej jako ontologicznie zróżnicowanej, odbiegającej w swym charakterze od paradygmatycznych właściwości ujmowania przedmiotu badań. Badacze ci najczęściej milcząco uznają przynależność danego dorobku do określonej dyscypliny na zasadzie akceptacji aspiracji, specyficznej konceptualizacji badań bądź też samookreślenia jego autorów.

Obie opcje mają swoje zalety i wady. Pierwsza może łatwiej osiągnąć porządek w formalistycznie zinwentaryzowanym obszarze badań. Dokonuje się to jednak najczęściej kosztem autorytatywnego narzucania rozstrzygnięć dotyczących przynależności dyscyplinarnej, które są nieuniknione w perspektywie nakładania się przedmiotu badania przy równoczesnym zróżnicowaniu metodologicznych podejść. W pracach promocyjnych łatwiej jest tu też o redukcję problemu badań i ograniczanie podejść interdyscyplinarnych na rzecz jednostronnych i nieskorelowanych z nurtami o odmiennej proveniencji dyscyplinarnej. Przykładowo, na takie autorytatywne i redukcjonistyczne zabiegi narażone są prace z zakresu socjologii polityki, która, wedle samych przedstawicieli tej dyscypliny egzystuje wewnątrz lub między dwoma dyscyplinami i jest przez nie stanowiona, z drugiej strony – sama je w dużej części kształtuje<sup>37</sup>.

W drugiej formule zaś łatwiej uchwycić polimorficzną naturę i dynamikę określonych zjawisk politycznych. Można także stosować szersze ramy dyskursu badawczego i mniej sformalizowany reżim metodologiczny. Te same cechy jednak powodują, iż trudno klasyfikować i jednoznacznie oszacować profil dyscyplinarny prac badawczych jak również ich wartość poznawczą. W świetle obaw tradycyjnie zorientowanych politologów akceptacja wielowymiarowości badań i pluralizmu metodologicznego może prowadzić do kryzysu racjonalnego modelu wiedzy opartej na dotychczasowych podejściach. Jako swoiste antidotum na te zagrożenia postulowany jest większy zwrot ku historii i tradycji nauk o polityce. Tożsamość dyscyplinarna jest tu nieodłącznie związana z historią

<sup>36</sup> Por. M. Karwat, *Specyfika metodologiczna i poziomy badań teoriopolitycznych...*, s. 98–100.

<sup>37</sup> K. Nash, A. Scott, *Introduction*, [w:] *The Blackwell Companion to Political Sociology*, red. K. Nash, A. Scott, London 2004, s. 1–2.

dyscypliny<sup>38</sup>. W kontekście wewnętrznych i zewnętrznych czynników kształtujących dyscyplinę trudno całkowicie zaprzeczyć słuszności tych argumentów. Historia i tradycja badań może być bowiem nie mniej ważnym źródłem samo-identyfikacji politologów niż jakiegokolwiek inne narzędzie stosowane we współczesnych podejściach<sup>39</sup>.

Jednak zasadniczym mankamentem tej propozycji jest fakt, iż politologia od zarania swego powstania boryka się z problemem usytuowania w strukturze nauk społecznych i precyzyjnej delimitacji swojej dyscypliny. W dużej mierze wpływ na to ma interdyscyplinarny charakter badań, który można wiązać z sięgającą czasów Arystotelesa tradycją ujmowania refleksji politologicznej jako sfery wiedzy ukierunkowanej na rozstrzyganie praktycznych problemów społecznych. Te ostatnie zaś z natury mają charakter złożony i wieloaspektowy. W tradycyjnym modelu nauki należy je postrzegać zarówno z perspektywy uwarunkowań psychologicznych, jak i socjologicznych, prawnych i geograficznych, historycznych i ekonomicznych. Ilustracją do interdyscyplinarnych powiązań są wzajemne odniesienia z publikacji periodycznych, wydawanych przez instytuty badawcze z różnych dziedzin naukowych w Stanach Zjednoczonych i w Wielkiej Brytanii. Zestawienie liczbowe przypisów odnoszących się do dyscyplinarnie przypisanych periodyków ilustruje, iż politologia najczęściej nawiązuje do publikacji z zakresu socjologii i psychologii, a następnie do historii i ekonomii. Z kolei, do publikacji politologicznych najczęściej nawiązują socjologowie i historycy, a w dalszej kolejności przedstawiciele antropologii, geografii i psychologii<sup>40</sup>.

Równie mało owocne są próby wypracowania specyfiki metodologicznej, która charakteryzowałaby przedstawicieli nauk politycznych. W badaniach nad polityką agregowane są metody i techniki badań z pokrewnych dziedzin, wywodzące się z innych nauk społecznych<sup>41</sup>. Przez cały okres istnienia politologii trudno byłoby wskazać na metodę badawczą, która byłaby charakterystyczna tylko dla tej dyscypliny. W tej perspektywie nauka o polityce jest jedną z trudniejszych dziedzin badawczych, nie tylko z powodu złożoności przedmiotu swoich badań, lecz także, a może przede wszystkim, ze względu na instrumenty badawcze, które wy-

<sup>38</sup> Zob. J.S. Dryzek, S.T. Leonard, *History and Discipline in Political Science*, [w:] *Regime and Discipline. Democracy and the Development of Political Science...*, s. 29–32.

<sup>39</sup> D. Easton, J.G. Gunnell, M.B. Stein, *Introduction: Democracy as a Regime Type and the Development of Political Science*, [w:] *Regime and Discipline. Democracy and the Development of Political Science...*, s. 1–2.

<sup>40</sup> J.A. Laponce, *Political Science: Drunken Walk or Functional Evolution?*, [w:] *Contemporary Empirical Political Theory*, red. K.R. Monroe, Berkeley 1997, s. 92.

<sup>41</sup> Zob. R. Dahl, „What is Political Science”, [w:] *Toward Democracy: A Journey, Reflections: 1940–1997*, Berkeley, s. 1113–1114.

korzysta w zakresie naukowego oglądu polityki<sup>42</sup>. Dotyczy to także kategorii czy siatki pojęciowej stosowanej w badaniach politologicznych. Pojęcia władzy, państwa, polityki wpływu, konfliktu i inne są z równym powodzeniem stosowane w pokrewnych dyscyplinach nauk społecznych<sup>43</sup>. W przyszłości być może punktów odniesienia dla politologicznej tożsamości badaczy należałoby poszukiwać w sferze swoistej dla tej dyscypliny konceptualizacji przedmiotu i celów badań<sup>44</sup>. Taka praktyka wpisywałaby się we współczesne tendencje badawcze. W konsekwencji, jak sugeruje Ruth Lane, jedyny konsensus, jaki jest obecnie możliwy do wypracowania w kwestii kryteriów tożsamości dyscyplinarnej, wyraża się w przekonaniu, iż żadna z tych prób nie jest efektywna i nic, co mogłoby być efektywne, nie zostało jeszcze opracowane<sup>45</sup>.

Problem braku adekwatności podziałów dyscyplinarnych względem praktyki badawczej może nie byłby najważniejszy, gdyby administracyjne demarkacje nie ograniczały ich rozwoju. Pytanie podstawowe powinno więc koncentrować się na problemie, czy i na ile obecne granice hamują bądź ograniczają swobodę kierunków programowania i realizacji zadań badawczych. Kwestia ta jest przedmiotem polemik i sporów periodycznie pojawiających się w dyskursie naukowym. Autorka jednego z szerszych opracowań tego zagadnienia, Julie T. Klein, wskazuje, iż widoczną tendencją współczesnych form działalności badawczej jest dążenie do kompleksowej struktury organizacji działań. Wyraża się to w celowym powoływaniu interdyscyplinarnych kierunków studiów, szkół, programów laboratoriów, zespołów badawczych, a także innych usług edukacyjnych, jak np. stacji eksperymentalnych<sup>46</sup>. Utrzymuje ona przy tym, iż administracyjna praktyka organizacji zasobów niezbędnych dla realizacji badań znacząco ogranicza i hamuje rozwój

<sup>42</sup> Przegląd współcześnie stosowanych metod badawczych w politologii amerykańskiej nie pozwala na wyodrębnienie choćby jednej z nich, która byłaby charakterystyczna tylko dla tej dyscypliny. Zob. D.M. Freeman, *The Making of a Discipline*, [w:] *Political Science: Looking to the Future...*, s. 27–37; G. Majone, *Research Programmes and Action Programmes, or Can Policy Research Learn From Philosophy of Science*, [w:] *Social Sciences and Modern States. National Experiences and Theoretical Crossroads...*, s. 290–293.

<sup>43</sup> J.T. Klein, *Crossing Boundaries. Knowledge, Disciplinarity and Interdisciplinarity*, Charlottesville 1996, s. 44.

<sup>44</sup> Zob. M. Vout, *Studying Developments of the Discipline: Philosophy of Method for the History of Social Sciences*, [w:] *Regime and Discipline: Democracy and the development of Political Science...*, s. 99–100.

<sup>45</sup> R. Lane, *Political Science in Theory and Practice*, [w:] *The "Politics" Model*, red. M.E. Sharp, New York 1997, s. 145.

<sup>46</sup> J.T. Klein, *Crossing Boundaries. Knowledge, Disciplinarity and Interdisciplinarity...*, s. 19–21.



tych trendów, głównie poprzez planowanie i programowanie wyznaczone przez nieadekwatne do tej praktyki podziały dyscyplinarne. Istotne w tym względzie mogą być także motywacje ekonomiczne. Jak zauważa amerykański socjolog nauki Neil J. Smelser, niezależnie od popularności i mody na badania interdyscyplinarne, większość nagród za osiągnięcia badawcze ustanawiana jest za działalność na obszarze określonej dyscypliny. Stąd interdyscyplinarne ujęcia okazują się bądź to luksusem, na który pozwalają sobie uznane autorytety z danej dziedziny badawczej, lub też ryzykiem podejmowanym przez młodych badaczy, jeszcze dyscyplinarnie nieskojarzonych<sup>47</sup>. Wydaje się, że przełom w tej sferze dokona się w niedalekiej przyszłości, a jego konsekwencje staną się dostrzegalne również w sferze kryteriów klasyfikacji politologicznego profilu badań. Jak słusznie zauważa William Crotty, już wkrótce, wraz z kolejną generacją badaczy, można spodziewać się, iż nowe trendy teoretyczne staną się standardowymi podejściami w badaniach politologicznych<sup>48</sup>. Póki co, adeptom podążającym ścieżką politologicznej kariery pozostaje podporządkowanie tematów rozpraw formalnym kryteriom przedmiotowym bądź optymistyczna wiara, iż odpowiedzialne za procedury klasyfikacyjne w przewodach promocyjnych osoby uwzględnią tożsamościowe dylematy nauk politycznych.

<sup>47</sup> Zob. N.J. Smelser, *Sociological and Interdisciplinary Adventures. A Personal Odyssey*, "The American Sociologist" 2000, vol. 33, nr 4, s. 6.

<sup>48</sup> W.J. Crotty, *Introduction: Setting the Stage*, [w:] *Political Science: Looking to the Future...*, s. 1–3.

Jarosław Nocon

***Contemporary dilemmas of politological profession.  
In search the identity of political science***

This brief review of main problems contemporary politological profession, focusing on the criteria, which are applied in the process of professionalization political scientist. The arguments, which has been introduced, motivating the inadequacy of area of politological research to traditional ways delimitation of political science boundary. The dilemmas in this sphere, emphasize the need of wider discussion, or maybe the reconstruction of criteria, which defining politological profile of research.

These questions, although have a theoretical nature, possess essential practical meaning. This concerns, the defining the formal requirements of scientific promotion decisions, and institutional competence recognition. The author tries to answer on such questions how: What criteria provide the qualification of disciplinary appurtenance of scientific work and which constitutes the disciplinary range of politological research? What feature of scientific property, should be taken for classification an explorers to definite discipline? What is more significant, formal set of education or problems, which they realy have undertaken in searches.